

# GŁOS POMORZA

PISMO CODZIENNE

WYDAWCA: SPÓŁDZIELNIA WYDAWNICZA „WIEDZA” • ADRES REDAKCJI: GRUDZIĄDZ, UL. MAŁOGROBŁOWA NR. 3  
TELEFONY: ADMINISTRACJA 1215, REDAKCJA 1319, DYREKTOR 1310 • DRUK: DRUKARNIA POMORSKIEJ „WIEDZA” NR. 7 W GRUDZIĄDZU

Rok 2

07965

Grudziądz, — czwartek dnia 24-go października 1946 r.

Nr. 243

## Swieczka „równego startu” Przemówienie Byrnese

Ostatnie radiowe przemówienia min. Byrnese'a — to nie była już mowa sztutgardzka. Międzynarodowe oddźwięki sztutgardzkich wypowiedzi tego męża stanu, replika przede wszystkim Molotowa — stać się musiały korektywą, korektywą w pierwszym rzędzie tonu nowego oświadczenia.

Minister Byrnes — wyciąga — w imieniu narodu amerykańskiego — dłoń do narodu ZSRR. Minister Byrnes nie rozumie dlaczego Związek Radziecki obawia się okrażenia i czuje się pokrzywdzony... bo przecież powiększył swoje terytorium. Minister Byrnes robi szereg przyjaznych gestów, wyciągniętych z demokratycznego archiwum frazesów. Robi dlatego, że brutalne zdemaskowanie jego — a nie narodu amerykańskiego — zamierzeń na przyszłość — okazało się niezbyt dlań wygodne. Postawa Byrnese'a została w poważnej mierze potępiona przez Amerykanów, których wszak chce on być rzecznikiem. Okazało się, że dla „Pana Boga”; dla amerykańskiego narodu, dla jego dążeń pokojowych — trzeba było zaświecić... ogarek lojalności w stosunku do międzynarodowej budowy pokoju.

I te właśnie ustępy w przemówieniu — mimo, iż przez Byrnese'a były wypowiedziane, a może właśnie dlatego — mają szczególne znaczenie. Byrnes musiał skorygować swe przynajmniej oficjalne poglądy — w sensie próby rozproszenia nieufności pomiędzy USA, a ZSRR. Opinia publiczna tego odeń zażądała.

Ale korektywa tej opinii — nie wystarczyła na to, aby za podszewką „ugodowej” mowy nie można było znaleźć Byrnese'a z przed paru tygodni, Byrnese'a ze Stuttgartu. Nie padło ani słowo o Niemczech, tak jak narody przez nie skrąwione chciałyby usłyszeć, nie padło ani jedno słowo o naszych granicach zachodnich. Usłyszeliśmy za to przykro brzmiący slogan „równych szans gospodarczych w Europie” — dla wszystkich (a więc i dla Amerykanów, a może i dla Niemców?).

Znamy to określenie — znamy zbyt dobrze z czasów liberalizmu kapitalistycznego. Tą samą wymowę miała „równość wszystkich wobec prawa”, równość, która była jednak inna dla posiadaczy, a inna zgoła dla wyłączonej — nie ze względów na treść przepisu ustawowego, lecz właśnie z przyczyny posiadania — lub nędzy. Kapitalista choćby ustawa nadawała mu tyleż praw co robotnikowi — miał ich, siłą faktu — zawsze więcej. Bogata Ameryka jeśli będzie miała formalnie równe prawa z ubogą np. Bułgarią — wkrótce pokłonie tę Bułgarię, jeśli nie znajdzie konkurenta o większej sile i podobnym... apetycie.

„Równość startu” ministra Byrnese'a to swieczka dla diabła kapitalistycznego, który nie pogńiewa się o ogarek słów. Rzecz w tym tylko, że naród amerykański może słowa ugodowe ministra Byrnese'a przyjąć na serio i zażądać ich realizacji, zażądać realizacji i pokojowe współpracy z tymi, których anglosaskie delegacje gwałtownie dość zwalczały na konferencji paryskiej. A wtedy zgaśnie swieczka „równego startu”, a ogarek słów — rozpalą się może do rozmiarów pochodni rzeczywistych pokojowych czynów.

Rudolf Lessel.

## Współpraca Narodów Zjednoczonych położy kres nedorzecznym pogłoskom o nowej wojnie

### Oświadczenie ministra Rzymowskiego

Warszawa, 23. 10. W dniu 21. bm. przybył do Nowego Jorku minister Wincenty Rzymowski, jako szef delegacji polskiej na generalne Zgromadzenie ONZ. Oświadczył on korespondentowi PAP m. in., że przybył na Generalne Zgromadzenie ONZ z pełnym optymizmem, uważając, że jest to jeszcze jeden krok wiodący świat do trwałego i sprawnego

wiedliwego pokoju. Konferencja paryska, mimo, że nie spełniła w pełni swych zadań, osiągnęła jednak szereg korzystnych dla pokoju świata rezultatów.

„Podkreślając dodatnie strony konferencji paryskiej — mówił minister — nie wolno nam zapominać, że w szeregu wypadków nie osiągnęła ona pozytywnych rezultatów. Nie rozstrzygnięto w

Paryżu tak istotnej dla pokoju sprawy, jak traktat pokojowy jugosłowiańsko-włoski. Winę ponosi grupa państw nieobeznanych z sytuacją krajów południowej Europy.

Delegacja polska w Paryżu załatwiła szereg spraw, bardzo ważnych dla naszej dzwigającej się z ruin gospodarki narodowej. Przez wstawienie odpowiednich klauzul do traktatów pokojowych z Włochami, Rumunią i Węgrami, delegacja polska uzyskała dla naszego kraju prawo rewindykacji i restytucji mienia polsk. dużej wartości. Wnioski polsk. w tych spraw. zostały załatwione zarówno na posiedzeniach komisji jak i na plenum konferencji paryskiej.”

Na zakończenie minister wyraził nadzieję, że na Generalnym Zgromadzeniu ONZ panować będzie ten sam duch, jaki panował w ciężkim okresie walki ze wspólnym wrogiem, i że współpraca Narodów Zjednoczonych pogłębi i utrwali zdobycze demokracji na całym świecie i położy kres nedorzecznym pogłoskom o nowej wojnie szerzonym przez niedobitki faszystów.

### Z pobytu

## delegacji Rządu Polskiego w Belgradzie

Belgrad, 23. 10. W ramach wizyty delegacji polskiej w Jugosławii, odbyła się dekoracja zasłużonych działaczy jugosłowiańskich polskimi odznaczeniami.

Prezydent Bierut udekorował krzyżem „Polonia Restituta” przewodniczącego Skupszciny Rybara. Wielu innych wybitnych działaczy jugosłowiańskich zostało również odznaczonych. Dekoracja odbyła się w ambasadzie polskiej.

Prezydent Bierut wygłosił przemówienie, w którym stwierdził, że odznaczenia, które będą wręczone, są wyrazem gorącej przyjaźni narodu polskiego wobec bratniej Jugosławii. Naród polski z sympatią śledził przebieg walki narodów jugosłowiańskich o szybką odbudowę kraju i utrwalenie pokoju.

Premier Serbii Noskovicz podziękował w imieniu odznaczonych i stwierdził, że odznaczenia te są wyrazem uznania dla narodów jugosłowiańskich za ich walkę przeciwko okupantom.

Delegacja polska wyjechała z Belgradu w podróż po Jugosławii. Pierwszym etapem był Zagrzeb, stolica Chorwacji. Pociągu z gośćmi polsk. oczekiwali tysiączne tłumy na większych i mniejszych stacjach. Do pociągu wchodziły delegacje, przynosząc kwiaty i listy z wyrazami gorącej sympatii dla bratniego narodu polskiego.

Na całej drodze domy były udekorowane kwiatami i barwami polskimi i jugosłowiańskimi. Podróż miała charakter prawdziwie triumfalny.

Na dworcu w Zagrzebiu, udekorowanym flagami polskimi i jugosłowiańskimi, zbrali się dostojnicy Chorwacji.

W imieniu rządu Chorwacji przybyłych przywitał min. Prybicewicz. Prezydent Bierut podziękował za serdeczne przyjęcie, wspominając o wspólnych walkach i zmaganiach, które złączyły oba narody serdeczną przyja-

źnią. Przemówienie swe Prezydent Bierut zakończył okrzykiem: „Niech żyją narody jugosłowiańskie.”

Następnie Marszałek Tito przedstawił członków rządu, po czym Prezydent Bierut, Marszałek Żymierski i Marszałek Tito przeszli przed frontem kompanii honorowej. Przed dworcem zebrały się dziesiątki tysięcy ludzi. W gmachu Prezydium gości polskich i Marszałka Tito powitały wdowy i sieroty po poległych, wręczając bukiety czerwonych kwiatów.

## Przemówienie Trumana na Generalnym Zgromadzeniu ONZ

Nowy Jork (PAP). Prezydent Stanów Zjednoczonych Truman otwierając Generalne Zgromadzenie ONZ, wygłosił dłuższe przemówienie, w którym oświadczył między innymi w imieniu rządu i narodu Stanów Zjednoczonych:

„Witam delegatów, którzy przybyli z wszystkich stron świata na Generalne Zgromadzenie ONZ. Wiele osób przybyłych dzisiaj, było obecnych i wtedy na konferencji w San Francisco, kiedy podpisana została karta Narodów Zjednoczonych.

Dla narodu amerykańskiego zgromadzenie obecne posiada wielkie znaczenie historyczne, bo od wojny światowej Stany Zjednoczone odmawiały przystąpienia do Ligi Narodów i na pierwszym posiedzeniu Ligi Narodów miejsce przeznaczone dla nas było puste. Tym razem Stany Zjednoczone nie tylko są człon-

kiem, ale również występują w roli gospodarza. Jestem dumny i wdzięczny, że Narody Zjednoczone wybrały nas jako siedzibę dla swych władz naczelnych. Pragniemy złożyć dowody jak najściślejszej współpracy. Naród amerykański wita delegatów ONZ w swym kraju jako swych serdecznych przyjaciół. Zgromadzenie niniejsze jest symbolem, że Stany Zjednoczone porzuciły politykę izolacjonizmu.

Większość narodu amerykańskiego, niezależnie od przynależności partyjnej, popiera ONZ. Większość ta stoi zdecydowanie na stanowisku, że Stany Zjednoczone w ostatnich granicach swych sił, powinny przyczynić się do ugruntowania sprawliwego i trwałego pokoju narodów świata.

Muszę jednak wyznać, że naród amerykański jest zaniepokojony powodem niedostatecznych postępów, uczynionych przez Narody Zjednoczone na drodze trwałego pokoju.

Należy pamiętać, jaka rola została wyznaczona ONZ na drodze do tego celu.

Narody Zjednoczone nie miały wyznaczonego zadania rozwiązywać problemów, które poprzednio wyłoniły się z wojny.

Zadaniem ONZ miało być tworzenie warunków dla utrzymania międzynarodowego pokoju w przyszłości, po podpisaniu sprawliwych traktatów pokojowych. Rozstrzygnięcie problemów bezpośrednio wyłonionych z wojny, miało nastąpić w drodze rokowań pomiędzy sojusznikami, które miały odbywać się niezależnie od ONZ. W ten sposób ONZ miało by większą swobodę w osiągnięciu swych celów, obliczonych na dalszą metę.

ONZ nie może jednak spełnić swego obowiązku, dopóki traktaty pokojowe nie zostały zawarte i dopóki te traktaty nie stanowią podstaw, na których może opierać się trwały pokój.”

(Dokończenie mowy w nast. numerze.)

## Churchill w roli „przyjaciela” Polski

### ubolewa nad losem „biednych” Niemiec

W drugim dniu debaty w Izbie Gmin, nad polityką zagraniczną, zabrał głos m. in. również b. premier W. Brytanii Churchill, który w dłuższych wywodach ubolewając nad losem „biednych” Niemiec, pozwolił sobie znów na okazanie zbyt wielkiego zainteresowania sprawom wewnętrznym Polski. Churchillowi nie odpowiada się nasz ustroj demokratyczny i wyraża obawę, że przeprowadzenie wolnych wyborów w Polsce jest wątpliwe.

Wystąpienia p. Churchilla są już dobrze znane i jeszcze raz udowodnił, że los Niemców którzy pograżyli świat w odmęt wojny i nie szczęście, jest mu bliższy aniżeli los narodów, które przez protegowanych „przyjaciół” Churchilla poniosły tak ciężkie ofiary i straty.

P. Churchill wie, że zakłócenie jedności narodu polskiego wyszło by na dobre — Niemcom.

### Konferencja prasowa

Warszawa, 23. 10. Wczoraj odbyła się w poselstwie bułgarskim w Warszawie konferencja prasowa, na której poseł Dagarof udzielił wyjaśnień w sprawie wyborów w Bułgarii i konstytucji w tym kraju.

### Ambasador brytyjski we Wrocławiu

Wrocław, 23. 10. Wrocław odwiedził ambasador brytyjski w Warszawie p. Cavendish Lutinek. Po krótkim pobyciu we Wrocławiu ambasador Cavendish Lutinek wyjechał na teren Dolnego Śląska.



# Gdzie i jak toczą się prace ONZ

Nowy Jork (SAP). W środę 23 października rozpoczęła się druga część obrad pierwszej sesji plenarnej ONZ. Pierwsza część odbyła się w zimie w Londynie.

## W gmachu Flushing Meadows Park

Według ustalonego rozkładu prac, debaty sesji parlamentarnej Zgromadzenia zajmą około 4 dni, po czym pracować będą komisje, a posiedzenia plenarne zwoływane będą w miarę tego, jak praca na komisjach będzie postępowała naprzód.

Otwarcie sesja nastąpiło w środę w gmachu Flushing Meadows Park, tuż za właściwym obrębem City (śródmieścia) Nowego Jorku, w gmachu, który w ubiegłym tygodniu został ofiarowany w darze ONZ.

Komisje będą obradowały w tymczasowej siedzibie ONZ w Lake Success pod Nowym Jorkiem, niewiele dalej od Long Island, niż Flushing Meadows. W Lake Success właśnie obradowały już poprzednio Rada Bezpieczeństwa i Rada Społeczno-Gospodarcza.

## Porządek obrad

Sesje plenarne ONZ trwać będą przypuszczalnie sześć i pół tygodnia, a więc do 7 grudnia. W tym czasie odbędą się około 450 zebrań, w tym 30 — 35

plenarnych, około 90 zebrań komisji głównych, reszta to będą zebrań innych komisji i podkomisji. Około 70% wszystkich zebrań ma się odbyć w Lake Success.

Zebrań plenarne i komisje Zgromadzenia są wyznaczane na rano i na popołudniu od poniedziałku do piątku włącznie i na sobotę rano. Na niedziele nie są przewidziane żadne zebrań.

Głównych komisji jest 6, nazywają je czasem również komisjami pełnymi, gdyż na każdej z tych komisji każde z 51 państw ma swego przedstawiciela. Są to następujące komisje: polityczna i bezpieczeństwa, ekonomiczna i finansowa, społeczna, spraw humanitarnych i kulturalnych, powiernicza, administracyjno-budżetowa i prawna. Istnieje również komisja ogólna czyli kierownicza, składająca się z 14 osób, wśród nich:

przewodniczący, siedmiu wiceprzewodniczących i przewodniczący sześciu głównych komisji.

Jedną z zasadniczych kwestii, które mają być poruszone na Zgromadzeniu jest sprawa powiernictwa nad terenami zależnymi i utworzenie w związku z tym Rady Powierniczej. Struktura tej Rady zależy od tego, czy zostanie przyjęta większa ilość układów o powiernictwo. Dotychczas zgłoszone zostały 2 układy powiernicze, obydwa ze strony Francji; jeden z nich dotyczy kraju Togo, drugi — francuskiego Kamerunu w Afryce. Wielka Brytania, Belgia, Austria i Nowa Zelandia również zgłosiły zamiar zawarcia układów powierniczych, zaś Unia Afrykańska zaproponowała, by jej zezwolono włączyć do swego systemu administracyjnego terytorii mandatowe w Afryce Południowej.

## Kampania przedwyborcza we Francji

Paryż (PAP). 22. 10. W poniedziałek o północy zakończona została rejestracja list wyborczych przez partie polityczne dla wyborów do zgromadzenia narodowego, które rozpisanie zostały na 10. 11. W jednym okręgu Sekwany na 50 miejsc poselskich ogłoszono 450 kandydatów, należących do 47 partii i ugrupowań politycznych. Wielka ilość list wyborczych tłumaczy się tym, że 10. lis-

topada Francja ma powołać zgromadzenie narodowe na okres 5-cio letni. Prócz partii politycznych szereg ugrupowań, często nikomu nieznanych, zgłosiło swoich kandydatów do parlamentu.

## Niemcy chcieli demonstrować

po egzekucji przestępców wojennych

Berlin. Działający w ukryciu przywódcy hitlerowscy zamierzali zorganizować po egzekucji zbrodniarzy norymberskich wielką demonstrację protestacyjną w Hamburgu. Dzięki energicznej interwencji brytyjskich władz wojskowych, które w miejscu spodziewanej demonstracji, zmobilizowały znaczne siły i pewną ilość wozów pancernych, pochód został udaremniony.

## Sądy wojenne w Grecji

Londyn. Agencja Reutersa donosi z Aten, że sąd wojenny w Larissie skazał na śmierć 9

żołnierzy greckich za udzielenie pomocy powstańcom. W tym samym procesie skazano 15 wojskowych na dożywotnie więzienie, a 31 na kary więzienia od 2 do 20 lat. Proces trwał 10 dni (PAP)

## Pływający pod wodą samochód

Waszyngton. W Stanach Zjednoczonych dokonuje się obecnie prób z samochodem poruszającym się w wodzie. Samochód stanowi pewną modyfikację typu „Williysa”. Może on poruszać się także pod wodą, przy czym nad powierzchnią znajduje się tylko górna część szoferki. Maszyna jest załadowana o kilkanaście kilo cięższa od zwykłego samochodu. Przy konstrukcji samochodu użyto nieprzepuszczalnych wód części, stosowanych również w lotnictwie. Samochód osiągnął pod wodą szybkość 18 km. (PAP)

## 658 fabryk na reparacje wojenne

Frankfurt n/Menam (ZAP). Kierownik wydziału przemysłowego amerykańskiego Zarządu Wojskowego podał do wiadomości, że sojusznica komisja koordynacyjna od dnia 30 września br. przekazała w trzech zachodnich strefach 658 zakładów przemysłowych na konto reparacji wojennych, 444 (67%) wyzna-

czonych zakładów znajduje się w amerykańskiej strefie, 157 (24%) w brytyjskiej, a 57 (9%) w francuskiej strefie. Przeszło połowę czekających na rozbiórkę zakładów stanowią fabryki samochodów oraz fabryki zbrojeniowe.

## 50 milionom Chińczyków grozi śmierć głodowa

Londyn. Nankijski korespondent Reutersa podaje, że w roku bieżącym groźba śmierci głodowej objętych jest około 50 milionów Chińczyków. Jednym z powodów wygłodzenia ludności Chin były olbrzymie powodzie, które zniszczyły tegoroczne zbiory, w pierwszym rzędzie ryżu, na przestrzeni setek tysięcy hektarów. Nie mniejszą rolę w obecnej tragicznej sytuacji odgrywa przerwanie połączeń komunikacyjnych na skutek działań wojennych. (PAP)

## Francja nie chce zatrudniać Niemców

Paryż. Francuski minister pracy Ambroise Croizat opowiedział się przeciw dalszemu zatrudnianiu niemieckich jeńców wojennych we Francji.

Rolnictwo we Francji — zdaniem ministra — może się obejść bez Niemców, a i w przemyśle można by ich zastąpić robotnikami włoskimi. Jedyne co Francja od Niemców żąda, to Zagłębia Ruhry. Wkrótce we Francji ma powstać z ramienia rządu specjalna komisja dla spraw jeńców wojennych. Obecnie we

Francji przebywa 520 tysięcy niemieckich jeńców, z których połowa zatrudniona jest w rolnictwie, a z pozostałych większa część w kopalniach węgla, z których wydobywają jedną czwartą ogólnej produkcji węgla we Francji.

Oświadczenie to jest niespodzianką w zestawieniu z przemówieniem ministra francuskiego, wygłoszonym przed tygodniem w Chicago, w którym powiedział, że jeńcy niemieccy mogą pozostać na stałe we Francji. (ZAP)

Czytamy w prasie...



## Moralny aspekt

Dziennik „Rzeczpospolita” zaznacza w artykule pod powyższym tytułem, że ohydne morderstwo w Raciążu wysuwa znowu na porządek dzienny sprawę PSL. Pismo przypomina, że wszystkie rozprawy polityczne z kierownictwem PSL nie dały pozytywnego rezultatu. O ile jednak ze strony PSL wysuwano wyłącznie zarzuty natury politycznej, to ze strony przeciwnej obok istotnych zarzutów politycznych wysuwano z biegiem czasu coraz to mocniej także zarzuty natury moralnej. Dotyczyły one łączności kierowniczych kół PSL z reakcyjnym podziemiem.

„Odnośniami zarzuty wysuwane były powoli i z zastrzeżeniami, organy prasowe PSL, przy mowach je z tronią: wzruszeniem ramion, a przemawia rzeczywistość”.

Coraz więcej zatrzymanych członków band dywersyjnych miało legitymacje PSL, a równocześnie władze i prasa PSL nie mogły się zdecydować na potępienie morderczej wywiadowczej i dywersyjnej działalności band dywersyjnych. Władze PSL, dopiero pod naciskiem rzeczywistości zaczęły w swych deklaracjach, potępić działalność band dywersyjnych. I to z początku tylko bardzo entymatycznie, że potępiają w ogóle morderców.

Żadne jednak tłumaczenie prasy PSL, że w takim masowym stroniectwie mogą się zdarzyć także członkowie band dywersyjnych, nie tłumaczy zbrodni w Raciążu.

Morderstwo popełnił członek PSL, od roku, syn prezesa koła gminnego PSL. Ojciec schował go przed milicją na strychu, a w czasie rewizji znaleziono w domu cały arsenał broni i amunicji.

Ofiarą mordu padli dwaj mieszkańcy Raciąża, członkowie PPR.”

„Nie wiemy jak się odnosi do tego władze naczelne PSL, i jakie znajdy wybiegi by umyć ręce jak Piłat. Wiemy natomiast jedno łączność współdziałanie z mordercami, obrona morderców to samo co mordować”.

## Lordowskie troski

Na marginesie dyskusji w Izbie Gmin nad polską ordynacją wyborczą „Głos Ludu” wyraża ubolewanie, że sesja KRN już się skończyła.

„Bowiemy można by było na niej przeanalizować na przykład ordynację wyborczą w Indiach do której załadowano 2 do 3% mieszkańców korzysta z prawa udziału we wyborach do zgromadzenia mającego zadecydować o przyszłości Indii, oczywiście jeśli brytyjski wice król na to pozwoli. Innym interesującym pytaniem było by dlaczego bogate śródmieście Londynu wybiera 1 posła na 20,000 mieszkańców, podczas gdy zwłaszcza gęsto zaludnione dzielnice robotnicze wybierają 1 na 100 do 150 tysięcy. Można by także zapytać dlaczego właśnie teraz odbywa się w Afryce Pd. proces przeciwko 50 działaczom robotniczym oskarżonym o strasliwą zbrodnię organizowania murzynów w robotniczych związkach zawodowych”.

## Strajk w kopalniach belgijskich

Bruksela. (SAP). Belgijskie związki komunistyczne zarządziły 24-godzinny strajk w kopalniach w Limburgu i uprzedziły, że jeśli rząd nie zgodzi się na żadną podwyżkę płac, rozpocznie się strajki także w innych miejscowościach.

MIROSLAW BEZLUDA.

## Z powrotną falą na zachód

Powieść współczesna

59

Poprzez ładny hol, wysłany kokosowymi chodnikami, z piękny, dużymi lustrami, pnącą się ku górze klatką schodową, miękką wysłaną, wyszli na pierwsze piętro. Duży hotelowy korytarz, załamujący się z jednej strony w lewo, łączył główną i środkową część domu z drugim jego skrzydłem, a z drugiej strony... rozchodził się w dwa przeciwne kierunki... na kształt przykładowy.

Stąpając miękko po podłodze wyścielonej grubym szerokim i ładnym białym dywanem, przeszli między szpalerem — na białe malowane — drzwi, które prowadziły do poszczególnych pokoi.

Oprowadzający ich otwierał drzwi i wskazywał każdemu jego pokój. Po umieszczeniu kilku przybitych w wolnych tu pokojach — udali się na piętro wyżej.

Wszystkie znajdujące się tu pokoje były tak samo, jak i na pierwszym piętrze, jednakowo prawie urządzone, z tym tylko, że w mniejszych — pojedynczych pokojach — było po jednym łóżku, a w większych, tak zwanych podwójnych pokojach, po dwa łóżka i jednej pluszowej leżance.

Oprócz schludnej szafy, niewielkiego stolika, dwóch nocnych szafek, dwu krzeseł i jednego wyście-

lanego foteliku, każdy z pokoi miał zainstalowaną pierwszorzędną, porcelanową umeblowanie z szklaną półeczką pod nią, oraz zaopatrzony był w białe ręczniki, jak i śnieżno-białą pościel. Pokoje udekorowane były obrazami, w oknach wisiały firanki, a na oknach stały doniczki z kwiatami.

Na zewnątrz... dom otoczony był — wzdłuż każdego piętra — biegnącą przed pokojami werandą, na którą było oddzielne wyjście ze wszystkich pokoi. Aby zaś każdy z pensjonariuszy był w posiadaniu swego zacisznego kąta, była ona — w miejscu ścian odgradzających sąsiadujące z sobą pokoje — szczególnie poprzegradzana i tak oddzielona, że dla każdego z pokoi powstawała oddzielna weranda.

Gdy sąsiadujący z sobą pensjonariusze znali się i chcieli z sobą porozmawiać, mogli z łatwością pokonać odgradzającą ich przeszkodę, bo wystarczyło otworzyć dyskretne drzwi w ścianie, wskutek czego znaleźli się na wspólnej werandzie.

Stefan z Józkiem zajęli pokój podwójny na drugim piętrze z dużą separatkową werandą, na wprost wspaniałego wodotrysku znajdującego się przed domem u wejścia do parku.

Z dużego betonowego basenu — otoczonego dookoła kwiatami, w sąsiedztwie kwietników, w kłomby uformowanych — wytryskiwała wysoko w górę, na wysokość drugiego piętra... fontanna, która załamując się mocno spłaszczonym kołem, z szumem przypominającym spadający deszcz... spadała z powrotem do basenu.

Obok, tuż przed posesją, z szumem przepływał kręty górski potok, w którym pieniała się woda toczyła swój strumień po kamkach.

Stojąc obaj na werandzie... podziwiali piękno rozciągającego się przed nimi krajobrazu. Jak okiem sięgnąć... wszędzie było widać góry, lasy, doliny, rozrzucone po nich domki, domeczki i przesuwające się po błękitnie nieba pierzaste chmury.

Zachwycając się pięknem natury... nie zauważyli nawet, że w drzwiach werandy stanęła Niemka, która zawiadmiała ich, że łazienki są już przygotowane do kąpieli.

Po kąpieli, odświeżeni, zasiedli do kolacji, którą podano im na obszernej sali — umeblowanej stylowymi stołami i krzesłami — spoglądając w dal przez oszkloną ścianę... na piękny widok. Jeden z współtowarzyszy podróży zasiadłszy do fortepianu, uprzyjemniał im — ładną grą — spożywanie posiłku.

Po kolacji udali się do parku, a stamtąd wyszli sobie pospacerować po Kamionce.

W czasie podwieczorowego spaceru stwierdzili, że miejscowość posiadała przeważnie luksusowe wille z parkami i ogrodami starannie utrzymanymi. Wszystkie one były już zamieszkałe i posiadały swego opiekuna-właściciela.

Od administratora domu, który im towarzyszył, dowiedzieli się różnych szczegółów tyczących się tej miejscowości jak i powiatu, z których wynikało, że ta zasobna okolica bogactwo swoje zawdzięczała — przed wojną — wyłącznie tylko ruchowi turystycznemu. W lecie letnicy, a w czasie sezonu zimowego narciarze i przeróżni miłośnicy sportu zimowego — byli źródłem bogactwa miejscowej, zamożnej ludności.

(Ciąg dalszy nastąpi)



# Praca oświatowa Zw. Samopomocy Chłopskiej

## na Ziemiach Odzyskanych

Związek Samopomocy Chłopskiej od początku swego istnienia przystąpił do pracy kulturalnej, rozwija się ona wolno ale systematycznie atakując coraz szersze kręgi. Jesteśmy na początku drogi, ale jeżeli weźmiemy pod uwagę tylo-wiekową niewolę pańszczyźnianą pod-czas której odmawiano chłopu oświaty, ogromne spustoszenia dokonane przez hitlerowskie przusactwo i trudności ma-terialne, wywołane wojną, dokonano już wielkiego wysiłku. Szczególne znaczenie ma praca oświatowo-kulturalna na zie-miach odzyskanych. W województwie szczecińskim Zw. Samopomocy Chłop-skiej zorganizował trzy Uniwersytety

Ludowe w Białogardzie, Jasieniu (pow. Bytów) i Orzechowie (pow. Słupsk), a w Łobzie gimnazjum i liceum wieczoro-we, gdzie studiuje 103 uczniów. W mal-borskim czynna jest szkoła powszechna Samopomocy. W Sławnie odbywały się 6 tygodniowe kursy kroju. Ponieważ na terenie województwa znajduje się dużo sadów, jedna z wyszkolonych pracownic Z. S. Ch. wybrała się na objazd terenu i zaznajomiła pokazowo w jaki sposób można zrobić dużo pożytecznych przetworów owocowo-warzywnych na zimę, (należało by takie pokazy przeprowa-dzić i na innych terenach). W wojew. szczecińskim jest dużo domów ludo-wych, które zajęły różnego rodzaju kra-mikarzy handlujących napojami alkoholo-

wymi; obecnie przystąpiono do likwida-cji tych przedsiębiorstw, aby można by-ło użyć domy te na właściwe cele, tym więcej, że posiadają one przeważnie sceny i urządzenia teatralne. Dotychczas przejęto cztery takie domy w Tarnowie, Latošzewski Człopie, Dzwonowie i Będzinie. W Ka-mieniu otworzono bursę — internat dla uczącej się młodzieży wiejskiej. Czynnym jest 23 świetlice, zespoły teatralne zawiązały się w Niebyszewie, Studzieni-cach i Dzwonowie. Czynnym jest także 8 zespołów sportowych. Książki wypo-życza 26 gminnych bibliotek Związku Samopomocy Chłopskiej, a 2 nowe nie-długo będą uruchomione. Aby usprawnić pracę, przygotowuje się ośrodek szkole-niowy w Zielinie. Dotychczas odbyły się kursy oświatowo-wychowawcze dla refe-rentów powiatowych w Szczecinie, wy-chowania fizycznego w Międzyrzeczu, w projekcie znajduje się trzy miesięczny kurs organizacyjno-społdzielczy. W wo-jewództwie gdańskim są świetlice i ze-społy teatralne przy nich, 18 bibliotek gminnych, 4 zespoły sportowe wiejskie liczące 150 członków. W Mazurskim Wydział Kultury Wsi urzędują obecnie 10 świetlic w różnych powiatach. Czyna jest biblioteka Z. S. Chł. w Klebarku. Otwierając świetlice, dom ludowy itd., trzeba pomyśleć o jej choćby częściowej samowystarczalności przez zorganizowa-nie przedstawień i popisów za minimal-ną opłatą, zespół muzyczny również przyczynić się może do polepszenia fi-nansów. W Szczecinie na przykład wy-drukowano kartki świąteczne i za uzys-kane z ich sprzedaży pieniądze zakupio-no szereg książek dla bibliotek. Trzeba ruszyć w stronę nie uzyskanych pomy-słów a pieniądze się znajdują. Wiele tu mogą pomóc spółdzielnie Z. S. Chł. tak np. spółdzielnia w Chodzieży subsydiuje dom Matki i Dziecka. Ośrodek Zdrowia, teatr ludowy i świetlice.

## Z Pomorza

### Lubawa

## Napad na Bank Ludowy

(Od własnego korespondenta)

W ubiegłym tygodniu mieszkańcy Lubawy zelektryzowani zostali niesamowitym wydarze-niem, jakie miało miejsce w naszym, na ogół spokojnym mieście.

Mianowicie w jasny dzień, bo o godz. 10—11 niewykryci dotychczas sprawcy wtargnęli u-zbrojeni do Banku Ludowego i po sterroryzowa-niu urzędników oraz 3 osób spośród klien-teli, zrabowali milion złotych, ulatniając się błyskawicznie.

Wspomniane pieniądze nadesłane zostały przez Narodowy Bank Polski na wymianę sta-rych 500 złotych.

Wdrożono przez organa bezpieczeństwa na-tychmiastowe śledztwo.

### Nowe Miasto

#### Obchód 25-cio lecia PCK

W niedzielę, 20 bm., obchodzono uroczystość w Nowymmieście srebrny jubileusz Kół Młodzieżowych PCK.

O godz. 10 odprawiona została na intencję organizacji Msza św., po czym podniosło ob-celniczościowe kazanie wygłosił ks. prob. Mech-lin.

Akademii, na program której składały się występy poszczególnych ośrodków PCK, za-kończono tę podniosłą uroczystość.

#### Brak mieszkań.

Na skutek zniszczeń wojennych w Nowym-mieście daje się odczuwać brak mieszkań. To też z dużym zadowoleniem przyjęło społeczeń-stwo inicjatywę ob. ob. Chyłkowskiego i Tro-czyńskiego, którzy uszkodzone domy swoje wy-remontowali, stwarzając przez to możliwość ulokowania kilku bezdomnych rodzin.

Za przykładem wymienionych obywateli powinni pójść inni kupcy nowomiejscy, którym warunki finansowe na to pozwalają. A że tacy w Nowymmieście są, wiemy o tym dobrze.

#### Nieuzasadniony skok cen.

Od pewnego czasu jesteśmy świadkami ni-czem nieuzasadnionej wyższości cen artykułów pierwszej potrzeby. Ceny skaczą z dnia na dzień, co wywołuje rozgoryczenie rzesz robot-niczych.

Może by Rada Związków Zawodowych, wzo-rem innych miast — w sprawie tę włączyć i orgiły cen podstawiła nogę.

Spółceństwo Nowogomiasta będzie jej za to wdzięczne.

#### Kradzież.

Do dzierżawcy plebani Gwidziny koło No-wogomiasta, ob. Kity, wtargnęli w tych dniach złodzieje, zabierając wszelką odzież, bieliznę, oraz gotówkę w kwocie 3000 zł.

Śledztwo prowadzi Milicja Obywatelska.

## Program

### [Rozgłośni Warszawskiej]

PIĄTEK 25. X.

6.00 Pieśń i kalendarz. 6.05 Dziennik po-ranny. 6.20 Progr. na dz. bież. 6.25 Gimnasty-ka poran. 6.35 Muzyka taneczna. 6.57 Sygnał czasu. 7.00 Aud. poranna. 7.30 Powtórz. naj-waż. wiad. dzien. poran. 7.35 Muzyka poranna. 8.20 Informacje ogólnopol. 8.30 Skrzynka PCK. 12.00 Sygnał czasu i hejnał. 12.05 Dziennik po-ludniowy. 12.20 Wiadomości gospodarcze. 12.35 6 tańców węgierskich Brahmsa. 12.55 „5 minut poezji”. 13.00 „Na Ziemiach Odzy-skanych”. 13.15 Z życia narodów słowiańskich 13.25 „Muzyka obiadowa”. 14.00 „Bajki, baj-ki...”, audycja słowno-muzyczna dla dzieci. 14.25 Audycja dla młodzieży. 14.40 „Skrzynka Techniczna PR. 16.00 Dziennik popołudniowy. 16.30 Audycja dla chorych. 16.55 „Cyrk Siwrik”, groteska słowno-muzyczna. 17.10 Kon-cert Małej Orkiestry PR. 17.50 Nasze uzdro-wiska. 17.55 Audycja wojskowa. 18:10 Re-portaż dźwiękowy. 18.25 Wiadomości sporto-we. 18.30 Pieśni Schuberta i Schumanna. 19.00 Muzyka lekka. 20.00 Koncert symfonicz-ny. 21.50 Pogadanka sportowa. 22.00 Koncert rozrywkowy. 22.30 Muzyka taneczna. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.20 Program na jutro. 23.30 Muzyka lekka. 23.55 Skrót ostatnich wiadomości. 24.00 Hymn.

# Instrukcje dla władz administracyjnych

## w sprawach przesiedleńczych

Warszawa. (PAP) — Minister Admini-stracji Publicznej zwrócił uwagę podległym sobie władz, na obowiązujące przepisy dla akcji przesiedleńczych.

Z przepisów tych wynika, że przesiedla-nie ludności rolniczej winno odbywać się tylko w grupach obejmujących niemniej niż 10 ro-dzin. Wyjazdy indywidualne dopuszczalne są tylko po przedstawieniu dowodu, że przesie-dlenie udaje się ze swoją rodziną na obrane i prawnie już przyznane miejsce przesiedlenia. Natomiast jeśli chodzi o ludność nierolniczą, to może się ona przesiedlać grupowo i indywidu-alnie, ale tylko na podstawie albo skierowania lub delegowania do określonej pracy przez władze państwowe i samorządowe, centralne zarządy i zjednoczenia przemysłowe, organizacje i instytucje społeczne, jak też i instytucje spółdzielcze, albo też na podstawie pisemnego wezwania z Ziemi Odzyskanych, wystawionego przez wyżej wymienione władze, instytucje, bądź organizacje. Jeżeli wezwanie do pracy na Ziemiach Odzyskanych wystawia

zakład prywatny, to musi być ono poświad-czone przez powiatowy referat osiedleńczy albo Państwowy Urząd Zatrudnienia, właściwy terenowo dla zakładu, wystawiającego wez-wanie.

W związku z powyższym, wszelkie zaświad-czenia przesiedleńcze mogą być przez władze administracyjne wydawane jedynie w wypad-kach przesiedleń objętych tymi normami. Z drugiej strony, zaświadczenia takie mogą być wydawane przedstawicielom organizujących się spółdzielni osiedleńczo-parcelacyjnych oraz przedstawicielom grup osiedleńczych. Minister zwrócił też uwagę podległym sobie władz ad-ministracyjnych, iż przy przesiedleniu grup lud-ności rolniczej na Ziemi Odzyskane, nie wol-no stosować jakichkolwiek ograniczeń, co do ilości zabierającego przez repatriantów inwen-tarza żywego i martwego, gdyż stanowisko ta-kie godziło by bezpośrednio w postulat naj-szybszego zagospodarowania Ziemi Odzyska-nych.

# W trosce o potrzeby rolnictwa

## Zniesienie reglamentowanych przydziałów pasz

Uchwałą Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 27. września br. zniesiono wszelkie reglamentowane przydziały pasz. Jednocześnie Ministerstwo Aprobizacji i Handlu zostało upoważ-nione do sprzedaży wolnorynkowych po-zostałych zapasów pasz i otrab.

Dotychczas obowiązująca praktyka przydziałów reglamentowanych dla in-stytucyj państwowych (wojsko, szpitale itp.) stwarzała — konieczne w począt-kowym stadium organizacyjnym tych in-stytucyj — uprzywilejowanie przy zaopatrywaniu w pasze. Obecnie, gdy in-stytucje państwowe usamodzielnili się i weszły w okres normalnej pracy — będą one w stanie nabywać pasze na wolnym rynku bez jakichkolwiek ułatwień.

Powyzsza uchwała Komitetu Ekono-micznego stwarza dla rolnictwa poważ-nie ułatwienia przy zaopatrywaniu się w pasze. Jednocześnie w trosce o stworze-nie możliwie tanich źródeł zakupu pasz dla rolników rozpracowuje się metody, rozprowadzenia pasz w terenie.

Jako praktyczne rozwiązanie wysuwa się powiązanie sprzedaży pasz ze spół-dzielniami mleczarskimi. Rolnik dostar-czający (po cenach wolnorynkowych) mleko do spółdzielni — otrzymywałby prawo do zakupu pasz w ilości odpowia-dającej wysokości dostaw, a więc także i liczbie posiadanych krów. Ten system stworzy możliwość ekonomicznego popie-rania hodowli krów mlecznych przez za-pewnienie im dostatecznej ilości paszy po godziwie skalkulowanych cenach.

Do czasu wprowadzenia w życie tej metody, projektuje się rozprowadzenie pasz w terenie przez bezgotówkową wy-

mianę tych pasz na ziarno w bardzo do-godnej dla rolnika relacji. Zlikwiduje to w znacznym stopniu nieobywatelskie i szkodliwe gospodarstwo śrutowanie i spa-sanie zboża, gdyż rolnik byłby ekono-micznie zainteresowany (ze względu na wspomnianą korzystną relację wymia-ny) w dostarczeniu dotychczas śrutowa-nego ziarna do spółdzielni dla uzyska-nia paszy. Obydwa systemy idą po linii ułatwienia rolnikowi zaopatrywania się w tanie pasze za pośrednictwem lokal-nych spółdzielni przez co usuwa się zbędne i kosztowne pośrednictwo w o-brocie tymi artykułami.

## Zaliczki podatku gruntowego na rok 1946

Warszawa (PAP). Ministerstwo Skarbu wezwało podatników-rolników do wpłacenia zaliczek na podatek grun-towy na rok podatkowy 1946.

Podstawą opodatkowania jest żyto, przeliczone na równowartość w złotych. Wysokość zaliczek wynosi w zbiorach: do 20 kwintali — 2% ich wartości, po-nad 20 do 100 kwintali — 3% i ponad 100 kwintali żyta — 4%.

Zaliczki podatnicy-rolnicy obowiązani są natychmiast wpłacać do kas gmin-nych osobiste, bądź za pośrednictwem sołtysów.

Uiszczone zaliczki będą potrącane przy wpłatach podatku gruntowego na rok podatkowy 1946 po jego wymiarze.

## Kredyty na maszyny rolnicze

Warszawa (PAP). Związek Sa-mopomocy Chłopskiej otrzymał z kre-dytów inwestycyjnych na IV kwartał br. 20 milionów złotych kredytu na zakup siewników. Za kwotę tę Zarząd Główny

ZSCh zakupi 600 siewników, z których 400 przeznaczone będzie dla gminnych spółdzielni SCh, 200 zaś dla gromad-zkich kół ZSCh, które zorganizują spółki siewnikowe.

## Dalsze kredyty na cele hodowlane

Warszawa (PAP). Celem zwięk-szenia stanu pogłowia nierogacizny na terenach zachodnich, Ministerstwo Ziemi Odzyskanych uruchomiło poprzez Pań-stwowy Bank Rolny w Gdańsku specjal-ny kredyt w sumie 3 milionów złotych

dla rolników województwa gdańskiego na akcję zakupu prosiąt dla celów ho-dowlanych. Łączne kredyty na ten cel dla rolników Ziemi Odzyskanych wyno-szą obecnie 23 miliony złotych.

## „Dar Pomorza“ przybył do Gdyni

Warszawa (SAP). Dziś, dnia 22 bież., miesiąca przybył do Gdyni statek szkolny Polskiej Marynarki Handlowej „Dar Pomorza“.

W porcie nastąpiło uroczyste powi-tanie statku i załogi przez przedstawicie-li rządu, organizacji i rodzin.

Opowieść o bohaterstwie szarych szeregow  
ARMII KRAJOWEJ

# „Kamienie na szaniec“

A. Kamiński (J. Górecki)  
ilustr. Wł. Czarneckiego

2 wydanie zagraniczne

3 wydanie krajowe

Spółdzielnia Wydawnicza „WIEDZA“





— **Konserwy rybne.** W myśl komunikatu Wydziału Apr. i Handlu nr 225, stołówki czynne, zarejestrowane w tut. Zarządzie Miejskim, pobiorą w Grud. Spółdzielni Spożywców, sklep nr 1, ul. Wybickiego 23 według rozdzielnika tam się znajdujące konserwy rybne (jedna puszka na pięć osób) w terminie do dnia 26 bm. Cena jednej puszki zł 12.—

— **Z okazji srebrnych godów u pp. Nowickich** Groblowa 9, zebrani goście składają: na odbudowę kościoła Fary 250.— zł, na odbudowę kościoła w Tarpnie 250.— zł i na MKOS 500.— zł razem 1000.— zł.

— **Uwaga Pszczelarze.** Zebranie Powiatowego Związku Pszczelarzy Grudziądz, odbędzie się dnia 27 10. 1946 r., o godz. 15, w Pow. Biurze Rolnym w Grudziądzu, ul. Legionów nr 34. — Zarząd

## Batalia o Elektrownię Miejską wygrana

Trwająca od kilku tygodni wielka batalia pomiędzy zarządem m. Grudziądza, a Zjednoczeniem Energetycznym Pomorza o elektrownię grudziądzką została zakończona zwycięstwem Grudziądza.

We wtorek, dnia 22 bież. miesiąca odbyła się w Bydgoszczy ostateczna konferencja na której definitywnie ustalono ponowne przejście elektrowni przez miasto Grudziądz. Ponieważ Zjednoczenie ma jeszcze do uregulowania pewne sprawy, przeło na prośbę dyr. Bijasie-

wicza sponogowano kilka dni, tak, że NIEODWOLALNIE w czwartek, dnia 31 bież. miesiąca o godzinie 10, prezydent w imieniu Zarządu Miejskiego przejmie elektrownię i pracowników ponownie.

Zaznaczyć pragniemy, że wojewoda pomorski ob. Wojciech Wojewoda po szczegółowym zbadaniu sprawy, bardzo życzliwie ustosunkował się do słusznych postulatów przedstawicieli naszego miasta.

## Odminowanie miasta Grudziądza

Na terenie miasta Grudziądza znajdują się jeszcze pociski artyleryjskie, miny, bomby lotnicze i inne materiały wybuchowe, które zagrażają życiu miesz-

kańcom, oraz hamują życie gospodarcze.

Uprasza się mieszkańców miasta Grudziądza, urzędy i instytucje o zgłoszenie Zarządowi Miejskiemu, Wydział Wojskowy w Grudziądzu w terminie do dnia 25. 10. br. w godzinach urzędowych o miejscu położenia pocisków, bomb lotniczych, min itp., celem usunięcia tych pozostałości po wojnie, przez wyznaczonych przez władze wojskowe specjalistów.

Za Prezydenta miasta  
Wiceprezydent  
(Wawrzyniak)

## Otwierać okna

Wobec tego okna wszystkich mieszkań w naszym mieście w piątek, dnia 25 października br. od godz. 8 do godz. 17 winny być otwarte, gdyż siła wybuchu będzie tak duża, że zagraża wypadnięciu szyb.

Zarząd Miejski w każdym bądź razie, nie przyjmuje odpowiedzialności za straty poniesione z tego tytułu w stosunku do tych, którzy do niniejszego wezwania się nie zastosują.

## Oryginalne cegły z wrytym imieniem i nazwiskiem

Jeden z obywateli naszego grodu w całkowitym zrozumieniu potrzeb odbudowy naszej kochanej świątyni Pańskiej złożył sumę pieniężną, podając jednocześnie myśl rozprzedaży oryginalnych cegieł z wrytym imieniem i nazwiskiem ofiarodawcy. Komitet Odbudowy Fary po dokładnym rozpatrzeniu kwestii, zamierza na cel powyższy przeznaczyć 300 sztuk cegieł, pobierając za cegłę ofiarę od jednego tysiąca złotych wwyż. Cegły wmurowane zostaną w parkanie przy kościelnym głównym wejściu.

Sądymy, że akcja powyższa znajdzie

## Z ŻYCIA PARTII

Dnia 19 października 1946 r. jak zwyczajnie w sobotę w lokalu partyjnym przy ul. Fortecznej 8, odbył się wieczór dyskusyjny na temat „karnalność wynikiem walki społeczeństwa z przestępczością”.

Z ramienia pracowników demokratów w Grudziądzu odczyt wygłosił wiceprokurator Sądu Okręgowego w Grudziądzu obyw. Mędras. Po odczytce wywiązała się żywa dyskusja świadcząca o zainteresowaniu słuchaczy problemem przedstawionym przez prelegenta w sposób popularny i budzący zainteresowanie. Prelegenta nagrodzono oklaskami.

## Rejestracja działaczy b. Zw. Polaków

Polski Związek Zachodni Obwód Grudziądz wzywa obywateli z miasta i powiatu działaczy b. Związku Polaków na Ziemiach Odzyskanych i innych polskich organizacji społecznych do rejestracji, która odbywa się w kancelarii Polskiego Związku Zachodniego, przy ul. Legionów 31, gdzie wydane zostaną odpowiednie kwestionariusze.

Z uwagi na zbliżający się zjazd przedstawicieli i działaczy b. Związku Polaków na Ziemiach Odzyskanych i na terenie Niemiec, prosimy o jak najwcześniejsze przybycie do kancelarii naszej, celem omówienia dalszych spraw.

## Odzew na apel

W ramach apelu do PT firm w sprawie zwózki cegieł i żwiru na rzecz odbudowy kościoła Farnego w Grudziądzu, w dalszym ciągu wyrazili gotowość pomocy w formie udzielenia środków lokomocji przy zwózce żwiru i cegieł następujące firmy:

Grudziądzka Spółdzielnia Spożywców — cegły i żwir,  
Fa. Michalski, ul. Mickiewicza — żwir,  
Zakłady Energetyczne Pomorza — cegły i żwir,  
„Nadwiślanin” — cegły i żwir.  
Dalsze zgłoszenia przyjmuje kancelaria.

## Miast wieńców - ofiary na wdowy i sieroty po pomordowanych

Z okazji różnych uroczystości składano wieńce pod pomnikiem 10-ciu rozstrzelanych. Od zwyczaju tego odstępuje Związek więźniów politycznych, który w niedzielę, dnia 27 bm. urządza wielki obchód „Dnia więźnia”.

Zarząd Związku wychodzi bowiem z założenia, że kwiaty i wieńce są kosztowne, a prócz kilkugodzinnej efektu, nic nie dają. Bardziej słuszną rzeczą jest pomoc realna wdowom i sierotom po zamordowanych, które pozostają na prawdę w opiekanych warunkach materialnych.

Jako wyraz hołdu dla pomordowanych, zostanie złożony — w imieniu całego społeczeństwa grudziądzkiego —

tylko jeden wieńiec i to przez Związek b. więźniów; pozostałe organizacje, towarzystwa, zrzeszenia, firmy czy też osoby prywatne, będą mogły uczucie hołdu i wdzięczności wyrazić przez ofiarowanie odpowiedniej sumy, która przeznaczona zostanie wyłącznie na pomoc wdowom i sierotom po pomordowanych.

Podejście Zarządu Związku b. więźniów, uważamy za bardzo słuszne, realne i życiowe, to też mamy nadzieję, że nie będzie w Grudziądzu organizacji, towarzystwa, czy większej firmy, która przed pomnikiem, nie zadeklarowała odpowiedniej sumy na rzecz tych, którym winniśmy w pierwszym rzędzie przyjść z pomocą.

## Ogłoszenia do numeru niedzielnego

przyjmujemy do piątku, godz. 12. Wydawnictwo nasze przeznaczają 20 proc. ceny ogłoszeń

## NA WIDOWY I SIEROTY PO POMORDOWANYCH

### Pomoc dla dzieci członków PZZ i rejestracja wdów

Polski Związek Zachodni w Grudziądzu podejmuje akcję niesienia pomocy dzieciom członków PZZ.

Obwód nasz przyjmuje rejestrację wszystkich dzieci członków PZZ do lat 18 włącznie. W tym celu prosimy, by członkowie zgłosili się do kancelarii Polskiego Związku Zachodni, Grudziądz, ul. Legionów 31, po odbiór kwestionariuszy, które należy dokładnie wypełnić i oddać w kancelarię najpóźniej do dnia 29-go października br.

Przypominamy również, że rejestracja wdów których mężowie zostali zamordowani przez okupanta za przynależność do Polskiego Zw. Zachodniego, kończy się z dniem 31 bm. Późniejsze podania nie będą uwzględnione. Wdowy, które nie posiadają legitymacji członkowskich, są zobowiązane postarać się o zaświadczenie dwóch świadków, byłych członków Polskiego Związku Zachodniego.

Zarząd P. Z. Z.

## ZE SPORTU

### Remis odpowiadał by właściwemu przebiegowi walk w Bydgoszczy

Grudziądzka drużyna TUR-u stoczyła, jak już podaliśmy w ostatnim numerze, zwycięską walkę o prymat w pięściarstwie pomorskim z KS „Zjednoczeniem” w Bydgoszczy, której wynik w spotkaniu towarzyskim brzmiał 10:6.

Pięściarze miejscowi wyjechali w znacznie osłabionym składzie, bez Trzebińskiego, Rogowskiego oraz Doleckiego. Pierwszy i drugi są kontuzjowani, ostatni zaś przeniósł się do Gdańska, gdzie walczyć będzie w barwach jednego z tamtejszych klubów. Poza tym zostali TUR-owcy wyraźnie skrzywdzeni w wadze koguciej i półśredniej i wynik winien brzmieć 10:6 dla Grudziądza, a w ostateczności 8:8.

Baranowski (TUR) jak zwykle, zademonstrował wysoką klasę pięściarską i pozyskał sobie publiczność bydgoską, zwyciężając Krużę (Zj.) na punkty. Dulka (TUR), zawodnik rutynowany o krótkim i siarczystym ciosie, posłał dwukrotnie na deski b. reprezentanta Polski Józwiaka (Zj.). Gong urolował go w ostatniej chwili od nokautu. Rozpaczliwie dąży bydgoszczanin do walki, ale natrafia na celne kontry Dulki, który znajduje się każdorazowo w lepszej formie. Pod koniec trzeciego starcia ślania się Józwiak, ale prze napróżd i nadzieja się na ciosy przeciwnika. Wynik nierozstrzygnięty należy uważać za paradoks, a wygrana Dulki była w zupełności zasłużona.

W piórkowej spotkał się Burchart (TUR) z Leczkowskim (Zj.). Ostatni nabrał w walkach międzynarodowych sporo rutyny, ale w TUR-owcu znalazł skutecznego przeciwnika, który ułbitnie się bronił, no i ze zrozumiałych względów został wypunktowany. Lekka przygoda niespodziewany nokaut w pierwszym starciu reprezentantowi Polski Sowińskiemu

(Zj.) nad Polakiewiczem (TUR), który nadział się na jeden z silnych ciosów i został wyliczony.

Krzywdę wyrządzono także Wieckiemu (TUR) w wadze półśredniej, który pozostawał w ataku przez wszystkie starcia, goniąc prosto Kaczora (Zj.) po ringu. Mimo tego orzeczenie sędziowskie brzmiało: walka nie rozstrzygnięta.

W wadze średniej łatwo uporał się Brzuszkiewicz (TUR) z Brzoską (Zj.), którego kilka-krotnie posłał na deski, a przerwa przyniosła mu otuchę do dalszej walki. Dzięki swej nadzwyczajnej wytrzymałości przetrwał on trzy rundy, będąc już zupełnie wyczerpany. Zwycięstwo punktowe odniósł grudziądzanin.

W półciężkiej odniósł Polak (Zj.) zwycięstwo w trzeciej rundzie przez k.o. nad Pryganem (TUR), który w ostateczności zastąpił przeciwnika, trzymając się bez treningu dzielnie do trzeciego starcia.

Drużyna grudziądzka zaprezentowała się na ogół dobrze, zbierając długotrwałe oklaski.

### I „OLYMPIA” PRZEGRZAŁA W GRUDZIĄDZU.

Na zaproszenie Z. K. S. „Ruch” przybyła do Grudziądza, drużyna piłkarska „Olympia” z Eblaga, ulegając gospodarzom 1:7 (1:3). — Goście wykazały na ogół słaby poziom a atak ich nie był zupełnie strzałowo dysponowany, to też wygrane gospodarzy jest zasłużone, jednak nie w tak wysokim stosunku. Sędziował obiektywnie ob. Borowik.

### CHĘTNIE UZUPEŁNIAMY.

W artykule „Brawo Unia, Wisła i GKS” nie umieszczono nazwiska skarbnika Komitetu Odbudowy Boiska, Lansberga („Olimpia”), który swoją przykładową pracą poderwał także innych do większej wydajności.

## Ogłoszenie przetargu

Komunalna Kasa Oszczędności Pow. Sztumskiego w Sztumie, Plac Wolności 25 ogłasza przetarg nieograniczony na naprawę centralnego ogrzewania (17 grzejników i dwa kotły).

Oferty po sprawdzeniu na miejscu instalacji należy składać w KKO w zalakowanych kopertach z napisem: „Oferta na naprawę centralnego ogrzewania”. Otwarcie kopert nastąpi w dniu 30 bm. KKO zastrzeżenie sobie prawo dowolnego wyboru oferenta.

## OGŁOSZENIA

### DROBNE

FUTRO męskie w dobrym stanie, na dużą figurę, kupię. Zgl. pod nr 308 do „Głosu Pomorza” (799)

KUPIĘ dobre radio. Zgl. pod nr 311 (346)

KUPIĘ płaszcz męski w dobrym stanie, Legionów 34, m 1 (801)

MARCHEW do stołówek sprzedam. Zgl. pod nr 310 do „Głosu Pomorza” (804)

POTRZEBNA dziewczyna lat 14 do 17 do prac domowych, na przychodnie, ul. Legionów 31 m. 3 (351)

RUTYNOWANA księgowa poszukuje pracy. Zgl. pod nr 312 (805)

UCZEN ze wsi potrzebny, piekarnia-cukiernia Pomorzanka, Kwidzyn, Zwirki Wigury 16.

POSZUKUJĘ ucznia piekarskiego, najchętniej ze wsi. Narutowicza 35, piekarnia (797)

BIURALISTKA z roczną praktyką, umiejąca pisać na maszynie, poszukuje pracy. Zgl. pod nr 309 do „Głosu Pomorza” (800)

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie stałe, na nazwisko Gorskiewiczówna Gertruda, ul. Wiślana 9. (798)

UNIEWAŻNIAM zgubioną książeczkę wojskową RKU Malbork legitymację PSL, na nazwisko Sztadhaus Deonizy. (354)

UNIEWAŻNIAM zabraną kartę rejestracyjną, na nazwisko Jan Ciesielski, Okonin, pow. Grudziądz (802)

UNIEWAŻNIAM zgubioną legitymację ORMO nr 69, wystawioną 30 sierpnia 1946 r., Brzozowski Wincenty, Stary Polwark (803)

UNIEWAŻNIAM zgubione zaświadczenie RKU wydane w Malborku, na nazwisko Furtak Edward (349)

UNIEWAŻNIAM dowód osobisty, wydany w Rypinie, na nazwisko Olszewska Stanisława, Gardeja, pow. Kwidzyn (345)

UNIEWAŻNIAM zgubioną kartę rejestracyjną, wydaną w Jędrzejowie 1500 zł., kartę mieszkaniową, „arbeitskarte”, na nazwisko Dackowski Stanisław, metrykę urodzenia na nazwisko Kulak Władysław (347)

UNIEWAŻNIAM dowód tożsamości, kartę RKU Malbork oraz inne dokumenty. Pomyskacz Władysław, Kwidzyn, Maza (350)

UNIEWAŻNIAM wykaz 4 grupy, kartę RKU, na nazwisko Jabłoński Franciszek, Kwidzyn, Graniczna 32

UNIEWAŻNIAM wykaz 4 grupy, kartę RKU, na nazwisko Jabłoński Franciszek, Kwidzyn, Graniczna 32

Redaguje Kolegium — Sekretariat czynny godz. 3—16-tej. — Redaktor naczy. przyjm. muje od godz. 11—12.

CENY OGŁOSZEN: Drobne za wyraz 8 zł, dla poszukujących pracy i rodzin 3 zł. Tłusty druk 100% drożej. Zwykle za tekstem 12 zł. za 1 mm jednołamowy, w tekście 20 zł. za 1 mm jednołamowy, Nekrologi 8 zł. za 1 mm jednoł. Komunikaty organizacji zawodowych i społ. (w tekście) 2 zł. za wyraz. — Za terminowe ogłoszenie nie przyjmuje się odpowiedzialności. Abonament miesięczny 50 zł.

Nadesłanych rękopisów redakcja nie zwraca. — Artykuły nadesłane, a nie zamów. nie będą honorowane